

BŁOGOSŁAWIENSTWA STAREGO CZŁOWIEKA

ISSN 1640-0607
19 lipca 2009r. Nr 29 (487) Rok 10



fol. St. Mżyk

Błogosławieni niech będą, którzy się do mnie uśmiechają
i ze mną w pogawędkę się wdają.
Niech będą błogosławieni, którzy zauważają moje dolegliwości
i próbują moje cierpienie pomniejszyć.
Niech będą błogosławieni, którzy pozwalają mi odczuć, że jestem kochany
i którzy czule ze mną się obchodzą.
Błogosławieni, którzy przy mnie zostają, gdy idą drogą ku wieczności.
Błogosławieni wszyscy, którzy są dobrzy dla mnie.
Oni pomagają mi myśleć o dobrym Bogu.
A ja ich na pewno nie zapomnę, gdy będę kiedyś u Niego.

(Bosmann)

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

16. NIEDZIELA ZWYKŁA

Kochany Ojciec Święty

Byłeś naszym Wzorem przez 27 lat. Uczyłeś nas, jak być dobrymi ludźmi. Cieszymy się, że urodziłeś się tutaj, w Wadowicach.

Teraz patrzysz z nieba, modlisz się za nami. A my modlimy się za Twoją szybką beatyfikacją.

Ojciec, wielbimy Ciebie za to, że uczyniłeś dla świata tyle dobrego i rozstawiłeś Boga na całym świecie.

*Robert Marzena Mamcarczyk
wraz z dziećmi Martynką i Paulinką*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: *Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila*

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA JEREMIASZA**

Jr 23, 1-6

Bóg sam ustanowi pasterzy

**DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU ŚWIĘ-
TEGO PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN:**

Ef 2, 13-18

Chrystus jednoczy ludzkość

Moje owce słuchają mojego głosu, Ja znam je, a one idą za Mną.

EWANGELIA: *Mk 6, 30 - 34 Jezus dobry pasterz*

Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”. Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum i zdjęła Go litość nad nimi; byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać.

Oto słowo Pańskie

Mój spoczynek

„Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco (Mk 6, 31). Wypocząć na miejscu pustynnym??? Co tam można robić? Jak wypocząć na pustkowiu? Dziś nie byłoby problemu, wzięlibyśmy ze sobą laptop, słuchawki na uszy i możnaby udać się na miejsce ustronne, gdzie nikt by nam nie przeszkadzał. Pójdźcie sami - osobno - na miejsce pustynne: i sami, i każdy osobno i na ustronie, by nikt i nic ci nie przeszkadzało. Nie na darmo św. Teresa z Avila powtarzała swoim siostronom: „Tylko w ciszy głosu Boga usłyszysz”. Czy stać cię na zafundowanie sobie takiego odpoczynku w Panu? Czy potrafisz wypoczywać sam, osobno, bez zbędnych bodźców takich jak radio, TV, Inter-

net? Jak wygląda twój relaks i wypoczynek? „Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. ZLITOWAŁ SIĘ NAD NIMI, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać” (Mk 6, 34). Jezusową litość wzbudziło nie ich lichy odzieni, głód, czy zmęczenie, ale ich zagubienie. Byli jak owce bez pasterza. Stado bez przewodnika gubi się, nie wie dokąd iść, gdzie szukać pastwiska, gdzie odpocząć. Takiego stada nie ma kto obronić. Jezus zlitował się nad nimi i... zaczął ich nauczać. Słowo Boże jest pokarmem, który może nasycić (por. J 6, 32-33), jest światłem na drodze (por. Ps 119, 105), jest mieczem do obrony i walki ze złem (por. Ef 6, 17). Nie potrzebują lekarza zdrowi i ci którzy się dobrze mają. Jezusa potrzebują zagubieni, poplątani, zniewoleni.

s. Franciszka Pandera csse

(ciąg dalszy ze str.5)

Szczawnica – znane uzdrowisko i stacja klimatyczna to kolejna miejscowość, którą odwiedziliśmy w naszej wędrówce. Spacerkiem przeszliśmy do Parku Górnego, gdzie w pięknie odnowionej Pijalni popijaliśmy różne wody mineralne: Jana, Magdaleny, Józefiny, Szymona i inne. Nie wszystkim one jednak smakowały. Gwoździem pobytu w Szczawnicy był występ naszego chóru przed muszlą koncertową (wejście do niej było zamknięte) w Parku.

Ze Szczawnicy pojechaliśmy do Jawork, dawnej łemkowskiej wioski położonej nad Grajcarkiem, dawniej zwanym Ruską Wodą. Do dziś zachowała się murowana cerkiew greko-katolicka od 1947 r. kościół p.w. św. Jana Chrzciciela. Wewnątrz obejrzelśmy kompletny ikonostas, który jest przepiękną wielobarwną ścianą oddzielającą miejsce święte od wiernych. Bogatego wyposażenia świątyni dopełnia polichromia z 1926 roku.

Wreszcie nadszedł czas na odpoczynek.

Rok kapłański

W uroczystość Najświętszego Serca Chrystusowego 19 czerwca 2009 r. Papież Benedykt XVI zainaugurował w Kościele Katolickim Rok Kapłański. Znaczenie tego papieskiego obwieszczenia delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Powołań, biskup Wojciech Polak wyjaśnił w słowach, iż Rok Kapłański potrzebny jest nie tylko księżom, ale i świeckim. Rok Kapłański jest szansą dla samych kapłanów, ale nie można wykluczać i świeckich. Winni oni coraz lepiej uświadamiać sobie znaczenie roli i misji kapłana w Kościele i we współczesnym społeczeństwie.

Trzeba, żeby świeccy w ciągu tego roku zastanowili się, w jaki sposób dopomóc ka-

Przy gościnnej remizie OSP w Jaworkach urządziliśmy sobie piknik. Nasi wspaniali organizatorzy przygotowali kielbaski, które smażyły się na grillu, chleb, musztardę, ogórki, paprykę, herbatkę. Kiedy już wszyscy napełnili zgłodniałe żołądki, rozpoczął się wspólny śpiew, który rozniósł się po Jaworkach. Ponieważ pogoda nam dopisywała postanowiliśmy wyruszyć do najpiękniejszego wąwozu skalnego Pienin – Wąwozu Homole, od 1963 r. rezerwatu ścisłego. Wędrując, podziwialiśmy sterczące nawet do wysokości 120 m ściany skalne zbudowane z wapieni, pokryte porostami i płatami muraw naskalnych. Dnem wąwozu płynie potok Kamionka, huczy i bryzga pianę.

Może trochę zmęczeni, ale pełni wrażeń wróciliśmy do autokaru. Czas na powrót do domu. W drodze powrotnej towarzyszył nam deszcz i piękny śpiew.

Dziękujemy ks. Krzysztofowi za opiekę duchową, a głównym organizatorom za wspaniałą przygotowanie pielgrzymki.

Maria Zadora

planom, by odkrywali ciągle na nowo Pana Boga, jako jedyne bogactwo ich kapłańskiego życia i tym skarbem dzielili się z innymi. Rok Kapłański może i powinien być też czasem modlitwy za kapłanów, gdyż to modlitewne wsparcie jest kapłanom, bardzo potrzebne.

Księża jako pierwsi winni postawić sobie pytanie: „ile w nas ciągle jeszcze z dobrego pasterza, a ile jest już z najemnika?”

Pytanie to nie będzie stawiane w świetle reflektorów i błysków fleszy czy kamer, ale w świetle Ewangelii, wobec Chrystusa obecnego w Eucharystii.

W ciągu tego roku na łamach naszego biuletynu „Bazylika” będziemy przypominali historie kapłanów, którzy w naszej parafii duszpasterzowali.

Ks. Proboszcz

Intencje mszalne:

Poniedziałek 20 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Mika
- 7.⁰⁰ Śp. Ludwika Nóżka
- 8.⁰⁰ Śp. Stanisław Chrapla
- 12.⁰⁰ Śp. Lidia Jamrozik
- 18.⁰⁰ Śp. Czesława Pacut
- Śp. Józef Zajac

Wtorek 21 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Zajac
- 7.⁰⁰ Śp. Zygmunt Bizoń
- 8.⁰⁰ Śp. Ludwika Nóżka
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Mika
- 18.⁰⁰ Śp. Jan Widlarz
- Śp. Józef Binkowski

Środa 22 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Mika
- 7.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Teresy Nogala
- 8.⁰⁰ Śp. Lidia Jamrozik
- 12.⁰⁰ Śp. Ludwika Nóżka
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowennowych*
Za żywych:
W 50 r. ślubu Kazimiery i Jerzego Widlarz
Dziękczynno błagalna o łaski dla córek i wnuków
Za zmarłych:
Śp. Władysława Kozieł
Śp. Jan Widlarz
Śp. Jan Migdałek
Śp. Julia Wojtas
Śp. Stanisław Chrapla
Śp. Klemens Chowaniak oraz żona Anastazja
Śp. Jarosław Łojewski
Śp. Antoni Padacz
Śp. Maria Góra
Śp. Tadeusz Szczur
Śp. Helena Miejska

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie bł. Czesława, przebitera, we wtorek – wspomnienie św. Wawrzyńca z Brindisi, przebitera i doktora Kościoła, w środę – wspomnienie św. Marii Magdaleny, w czwartek – święto św. Brygidy, zakonnicy, patronki Europy, w piątek – wspomnienie św. Kingi, dziewicy, w sobotę – święto św. Jakuba Apostoła.

Czwartek 23 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Ludwika Nóżka
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Mika
- 8.⁰⁰ Śp. Zygmunt Bizoń
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Mika
- 18.⁰⁰ Śp. Daniel Pietroń - 10 r. śm.
Śp. Józef Binkowski

Piątek 24 lipca

- 6.⁰⁰ Oświato Ducha św. dla Krzysztofa w 50 r. urodzin
- 7.⁰⁰ Śp. Ludwika Nóżka
- 8.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Krystyny
- 12.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla pielgrzymów z Rybnika
- 18.⁰⁰ Śp. Maria Mika
Ozdrowie i błog. Boże dla Kingi w 18 r. urodzin

Sobota 25 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Zygmunt Bizoń
- 7.⁰⁰ Śp. Lidia Jamrozik
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Mika
- 12.⁰⁰ Dziękczynno błagalna dla Mirosławy i Józefa Godyn w 50 r. ślubu
- 18.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla ks. Infulata Jakuba Gila w dniu imienin od seniorów z klubu pod Plebanią
Śp. Jan, Irena i Anna

Niedziela 26 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Mika
- 7.³⁰ Obłog. Boże, obfite łaski Ducha św. oraz o zdrowie i siły do pracy dla ks. Infulata w dniu imienin od Różańcowych
Śp. Stanisław Bobik
- 9.⁰⁰ Śp. Jadwiga Sikora - 1 r. śm.
Śp. Anna i Jakub Madej
- 10.³⁰ Śp. Stanisława, Edmund Włodarczyk
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisław, Janusz Dudek i zmarli z rodziny
- 13.¹⁵ Śp. Jan i Józef
- 19.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Jakuba w 18 r. urodzin

16. Niedziela Zwykła - 19 lipca 2009r.

1. Dzisiaj popołudniu, ok. godz. 18.00, witamy pielgrzymów wracających z XXIV pieszej pielgrzymki z Wadowic na Jasną Górę.

2. Liderów poszczególnych rejonów zapraszamy na spotkanie w środę na godz. 18.30.

3. W ramach radosnego czwartku zapraszamy dzieci na wycieczkę do Zakopanego, na Rusinową Polanę. Wyjazd o godz. 8.00. Przy zapisie należy podać adres, nr PESEL, oraz czy dziecko posiada legitymację szkolną, którą należy zabrać na wycieczkę.

4. W przyszłą niedzielę po każdej mszy św. – modląc się o szczęśliwą jazdę – w kościele poświęcimy kluczyki od samochodów, a na zewnątrz chętnym święcić będziemy samochody. Na ołtarzach znajdują się koszyczki, do których można złożyć ofiarę na zakup środków transportu dla misjonarzy. Kultura na jezdni, która wyraża się także w przestrzeganiu znaków drogowych, jest obowiązkiem moralnym każdego chrześcijanina. Grzeszy ten, kto używając napojów alkoholowych kieruje pojazdem – oraz, kto świadomie łamie przepisy drogowe.

5. W przyszłą niedzielę jest wspomnienie świętych Joachima i Anny – rodziców Najświętszej Maryi Panny i dziadków naszego Zbawiciela. Wyrazem naszej chrześcijańskiej kultury jest cześć i szacunek oraz pomoc ludziom starszym. Matce Bożej Nieustającej Pomocy na Nowennie polecamy ludzi starszych.

6. W niedzielę 9 sierpnia pielgrzymujemy do Nowego Targu, a stamtąd na nogach na Turbacz na mszę św. ludzi gór, którą w przeszłości prowadził ks. Józef Tischner. Wyjazd o godz. 7.00. Koszt 30 zł.

7. Zapraszamy na pielgrzymkę do Kalwarii Pałacowskiej przez Dębowiec, Miejsce Piastowe i Komańczę w dniach 10-11 sierpnia. Wyjazd o godz. 5.00. Koszt 120 zł.

8. W niedzielę 14 czerwca, podczas mszy św. jubileuszowej, odprowadzanej przez ks. Kardynała na rynku, wierni złożyli na budowę Centrum Jana Pawła II w Łagiewnikach sumę 5.625 zł. Natomiast w ostatnią niedzielę na powodzian zebrano przy naszej bazylice sumę 9.110,-zł. Ofiarodawcom wyrażamy serdeczne Bóg zapłać.

/-/ ks. J.Gil - Proboszcz

Pamiętaj o Matce

W tym roku, 16 czerwca minęło dzieśnięć lat od pamiętnej pielgrzymki Namiestnika Chrystusa do Wadowic, podczas której ukoronował obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Długoletnia tradycja w Kościele pozwała na staranie się o koronację papieskimi koronami takiego obrazu lub figury, która ma długą historię kultu. Od wielu dziesiątków lat ludzie pielgrzymują do tego miejsca, aby przed tym obrazem lub figurą, modlić się. Doświadczają łaski wysłuchania modlitwy w tym miejscu. Hi-

storię takiego kultu proboszcz tego miejsca musi zebrać i poprzez ordynariusza przesłać do Stolicy Apostolskiej. Tam specjalna kongregacja przedstawia Ojcu Świętemu swój punkt widzenia na prośbę przesłaną przez sekretariat biskupi. Myśmy w Wadowicach również taką drogę przeszli. Mieliśmy ją bardzo ułatwioną, gdyż świadkiem kultu obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy był Papież, jako młody mieszkaniec Wadowic.

Niewiele obrazów w Polsce jest ukoronowane koronami papieskimi, a już na pewno tylko kilka jest takich, które sam Papież

(ciąg dalszy na str.4)

(ciąg dalszy ze str.3)

zrealizował. Wadowicki obraz dostąpił tej niezwyklej łaski, gdyż sam Namiestnik Chrystusa nałożył korony na skronie Jezusa i Jego Matki.

Ukoronowany obraz tworzy miejsce kultu, czyli specjalne sanktuarium. Po takim akcie niepomniernie wzrasta liczba pielgrzymów do danego miejsca.

W naszej parafii dostrzegam przedziwne zjawisko. Od czasu ukoronowania obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy liczba pielgrzymów do Wadowic niepomniernie wzrosła. Przybywa ich rocznie do 400 tys. Są wśród nich pielgrzymi z Polski, Europy, a nawet świata. Zauważam wielką różnorodność. Jednocześnie doświadczam, że pielgrzymi wadowiccy mniej przybywają do nas ze względu na cudowny obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a bardziej Wadowice są znane jako miejsce urodzenia, dzieciństwa i młodości Jana Pawła II. W naszej świątyni nastąpiła przedziwna wymiana: Ten, który przez całe życie mówił Totus Tuus Maryja, wzrastał i rozwijał się w Jej blaskach – obecnie Najświętsza Maryja Panna jest w Wadowicach dla pielgrzymów w cieniu Wielkiego Papieża. Pielgrzymi przybywający do nas pragną dowiedzieć się jak najwięcej o Janie Pawle II, a nawet wejść i przeżyć to wszystko, co wykreowało wielkość naszego Rodaka.

Ciesząc się z wielkiej popularności i nieustannej żywotności naszego Papieża, nie możemy zapominać o Jego przesłaniu, które skierował do nas, kiedy przebywał wśród nas. Podczas pierwszej pielgrzymki do Wadowic 7 czerwca 1979 roku Papież mówił: „Proszę was o to, żebyście nie przedstawiali się tutaj modlić za Mnie przed Matką Boską Nieustającej Pomocy, bo papież – kto jak kto, ale papież! – to nieustającej pomocy szczególnie potrzebuje”.

Kiedy przybył Ojciec Święty do Wadowic po raz trzeci, 16 czerwca 1999 roku, aby ukoronować obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w swych refleksjach wypowiedzianych na rynku mówił takie słowa:

„Podczas mego pierwszego pobytu w Wadowicach skierowałem do was prośbę, abyście przed wizerunkiem tej Matki otaczali mnie nieustanną modlitwą. Widzę, że została ona wykuta w kamieniu. Wierzę, że jest to znak, iż ta prośba jest głęboko wyryta również w waszych sercach. Serdecznie dziękuję wam za modlitwę. Stale odczuwam jej działanie i nadal gorąco o nią proszę. Bardzo potrzebuję waszej modlitwy. Bardzo potrzebuje jej Kościół. Potrzebuje jej cały świat.”

Kto jak kto, ale parafianie wadowiccy powinni szczególnie pamiętać o Matce Bożej Nieustającej Pomocy. Obserwuję różne formy czci. Bardzo mnie cieszy, gdy wielu podchodzi pod kaplicę, w której jest obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a nawet wchodzi, i tam się modli. Wspominał Ojciec Święty, że w Jego młodości siedł do kościoła przed lekcjami szkolnymi wraz z innymi uczniami, aby przed obrazem Matki Bożej na chwilę się pomodlić. Pytał wtedy, czy ten zwyczaj dalej istnieje. Ze smutkiem muszę stwierdzić, że z różnych przyczyn, w ciągu ostatnich lat bardzo zmalał.

Pięknym zwyczajem uczczenia Matki Bożej w naszej parafii jest zauważona dość często przeze mnie droga młodych po ślubie przed Jej oblicze. Tam wpatrzeni w Nią zawierzają Jej przyszłe losy swego małżeństwa, oraz rodziny.

Z naciskiem pragnę podkreślić, że dużym powodzeniem cieszą się nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Już dziesiąty rok odprawiamy je rano i wieczorem. Więcej parafian przybywa rano. Przez okres

mego dotychczasowego proboszczowania w Wadowicach staram się na każdej nowennie przekazywać nauczanie Kościoła na temat Bożej Rodzicielki. Na nowenny wielu składa kartki z prośbami i podziękowaniami do Matki Bożej. Dotyczą one egzystencjalnych potrzeb człowieka: zdrowia, pracy, zgody, trzeźwości, miłości, wiary. Niejednokrotnie są wzruszające w swoim wyrazie przywiązania do Matki Najświętszej i wiary w Jej pośrednictwo.

Wielokrotnie z ogromnym wzruszeniem patrzę, jak młodszy czy starsi ludzie modlą się i płaczą. Czasami też dostrzegam, jak usta szepczą modlitwę, a twarz układa się do uśmiechu. Myślę wtedy o tych, którzy przynoszą do Matki Najświętszej swoje cierpienia i radości.

Proszę Matkę Najświętszą, która czcimy jako Nieustającą Pomoc, by wciąż dla nas była Orędowniczką, Pośredniczką i Poczyszczycielką naszą.

ks. Infułat

Pielgrzymka chóru parafialnego

Tradycyjnie chór z naszej parafii wraz ze swoim dyrygentem panem Krzysztofem Jopkiem 2 czerwca wybrał się na pielgrzymkę do Szczawnicy. Przewodnikiem duchowym był ks. Infułat Jakub Gil.

Deszczowa, czerwcową pogodą nie zachęcała do wyjazdu. Najpierw pojechaliśmy do Łopusznej, gdzie mieliśmy możliwość zobaczenia tylko z zewnątrz położonego nad Dunajcem drewnianego kościoła św. Trójcy z przełomu XV i XVI stulecia. Łopuszna to wieś rodzinna ks. prof. Józefa Tischnera, pochowanego na miejscowym cmentarzu. Przy grobie księdza modliliśmy się w Jego intencji, śpiewając „Wieczne odpoczywanie” na melodię góralską.

Kolejnym miejscem naszego pielgrzymowania było Dębno Podhalańskie, kościół p.w. św. Michała Archaniola, jeden z najbardziej znanych i najcenniejszych kościołów drewnianych w Małopolsce z XV w. W 2003 roku wpisany na listę UNESCO. Zachwytiło nas wnętrze świątyni, które jest prawdziwym muzeum polichromii pokrywającej strop, ściany, prezbiterium.

Stamtąd pojechaliśmy do Kluszkowic, wsi położonej na wysokości 530-600 m n.p.m., gdzie pięknie wkomponowany

w górski krajobraz stoi kościół p.w. św. Rafała Kalinowskiego, konsekrowany przez ks. kardynała Fr. Macharskiego 5 VIII 2000 roku. Od 1953 roku posługę duszpasterską w Kluszkowcach pełnią Ojcowie Karmelici Bosi.

W tym okazałym i przestronnym kościele nasz duchowny przewodnik ks. Infułat Jakub Gil odprawił mszę św., a ubogaceniem jej był piękny śpiew naszego chóru.

Bardzo wymowny jest w tej świątyni wyrzeźbiony w drewnie ołtarz główny. Ponad jego mensą z dwóch stron pochylają się rzeźbione kłosa zbóż, które podtrzymują tabernakulum. Ze środka tego świętego miejsca wśród płomieni wznosi się duży drewniany krzyż, na którym Zbawiciel z wyciągniętymi ramionami pochyla się nad każdym, który tutaj wchodzi. Po prawej stronie krzyża umieszczono obraz Matki Bożej Częstochowskiej, roztaczającej opiekę nad całą parafią, zaś po lewej wizerunek św. Rafała Kalinowskiego, patrona naszej świątyni. Z historią klasztoru, kościoła zapoznał nas Ojciec Karmelita.

Na zakończenie pobytu w tym miejscu wysłuchaliśmy koncertu organowego w wykonaniu naszego pana organisty.

(ciąg dalszy na str.7)